

Motoryzacja napędza polski eksport

data aktualizacji: 2018.05.29



Z rankingu „TOP10 polskich hitów eksportowych” przygotowanego przez Bank Zachodni WBK we współpracy z Exact Systems wynika, że w 2017 roku Polska najczęściej eksportowała produkty motoryzacyjne, które na 1. pozycji utrzymują się już od 10 lat. Aż trzy towary z tej kategorii - części i akcesoria do samochodów, samochody osobowe oraz ciężarówki - uplasowały się w pierwszej dziesiątce zestawienia i łącznie odpowiadają za ponad 12% polskiego eksportu.

Autorzy rankingu zwracają uwagę, że w ciągu 2 najbliższych lat automotive pozostanie najbardziej perspektywnym działem polskiego eksportu. W perspektywie długoterminowej do utrzymania pozycji potrzebna będzie jednak dywersyfikacja rynków zbytu poza kraje UE oraz wzmocnienie innowacyjności przemysłu motoryzacyjnego z naciskiem na auta elektryczne i autonomiczne.

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w 2017 roku za granicę wyeksportowaliśmy towary o łącznej wartości 870 mld zł. Motoryzacja odpowiadała za 12,3% tego eksportu. Branża ta również dominuje w zestawieniu 10 najczęściej sprzedawanych za granicę towarów. Znalazły się w nim aż 3 hity motoryzacyjne.

Motohit nr 1: części i akcesoria samochodowe

Niekwestionowanym numerem jeden rankingu „TOP10 polskich hitów eksportowych” są części i akcesoria do samochodów. Wartość ich eksportu wyniosła niemal 48 mld zł, co oznacza prawie 7% wzrost w porównaniu do 2016 roku. Jak wskazuje Wojciech Żuk z Banku Zachodniego WBK, to właśnie dzięki częściom i akcesoriom do pojazdów samochodowych, branża motoryzacyjna jest liderem polskiego eksportu.

- W 2007 udział eksportu części i akcesoriów samochodowych w eksporcie ogółem

wynosił 4,9%. W roku 2017 było to 5,5%. Wydaje się, że to niewielki wzrost, ale warto zauważyć, że został osiągnięty przy ogromnej dynamice całego eksportu z Polski. W ciągu 10 lat wyniosła ona aż 225%. Jeszcze szybciej, bo w tempie 254% rosła wartość eksportu części i akcesoria do samochodów, z 18,8 mld zł w 2007 r. do 47,9 mld zł w 2017 r. – mówi Wojciech Żuk, dyrektor kredytowy ds. sektorów w Banku Zachodnim WBK.

Motohit nr 2: samochody osobowe

Drugą pozycję w zestawieniu „TOP10 polskich hitów eksportowych” zajmują samochody osobowe. I to pomimo faktu, że jako jedyne w pierwszej dziesiątce odnotowały spadek wartości sprzedaży zagranicznej rok do roku – o 3,8%. Ich udział w polskim eksporcie w 2017 roku wyniósł 3,35%, podczas gdy 10 lat wcześniej, w 2007 roku, 5,6%. Jacek Opala z Exact Systems podkreśla, że już kilku lat temu samochody musiały oddać koronę eksportowego motolidera częściom i akcesoriom.

– Polska mapa motoryzacji liczy jedynie trzech producentów osobówek, podczas gdy części i akcesoria wytwarza w naszym kraju kilkadziesiąt fabryk dostawców i poddostawców. Niższy w ubiegłym roku polski eksport aut osobowych to przede wszystkim pochodną spadającej dynamiki sprzedaży aut w całej Unii Europejskiej. W ubiegłym roku wyniosła ona nieco ponad 3% r/r, podczas gdy w 2016 roku – 7% r/r, a w 2015 – ponad 9% r/r. A jak wynika z danych AutomotiveSuppliers.pl, do krajów Wspólnoty eksportujemy niemal 84% wyprodukowanych w Polsce osobówek – mówi Jacek Opala, członek zarządu Exact Systems.

Motohit nr 3: samochody ciężarowe

Trzecim produktem motoryzacyjnym, który w rankingu „TOP10 polskich hitów eksportowych” uplasował się na 8. pozycji, są samochody ciężarowe. Ich udział w polskim eksporcie wyniósł 1,3%, jednak na większą uwagę zasługuje dynamika wartości sprzedaży zagranicznej. Była najwyższa w całym zestawieniu i wyniosła prawie 55% r/r. To pochodną wzrostu produkcji ciężarówek w Polsce, który w 2017 roku zgodnie z danymi GUS wyniósł 39,2% r/r. W ubiegłym roku z polskich zakładów wyjechało prawie 170 tys. samochodów ciężarowych, w tym dostawczych i ciągników siodłowych, co jest najlepszym wynikiem w XXI wieku. Dużą w tym zasługą nowej fabryki Volkswagena we Wrześni, z której taśm w ubiegłym roku zjechało ponad 40 tys. pojazdów.

– Nasze automotive wyzbywa się kompleksów i coraz odważniej wychodzi poza kraje Unii Europejskiej, co szczególnie widać w eksporcie części i akcesoriów oraz pojazdów ciężarowych. Na kierunki ekspansji zagranicznej wybieramy coraz częściej te rynki, których potencjał ludnościowy jest duży, co ma bezpośrednie przełożenie na popyt. Dywersyfikacja rynków zbytu pozwoli nam na zmniejszenie uzależnienia naszej branży motoryzacyjnej od popytu unijnego – mówi Jacek Opala z Exact Systems.

Drugim istotnym czynnikiem w utrzymaniu wiodącej pozycji w automotive w polskim eksporcie będzie zwiększanie innowacyjności przemysłu motoryzacyjnego w Polsce. Z MotoBarometru 2017 wynika, że co trzeci przedstawiciel fabryki w Polsce uważa, że to właśnie nowe technologie są największą szansą na rozwój branży w ciągu najbliższych 3 lat.

- Jeśli nasze rodzime zakłady nie postawią na innowacyjność, w szczególności związaną z autami elektrycznymi, hybrydowymi, a w niedalekiej przyszłości także autonomicznymi, ciężko będzie przyciągnąć nowe inwestycje i utrzymać wartość produkcji na wysokim poziomie. Warto jednak zauważyć, że zmienia się postrzeganie Polski przez zagranicznych inwestorów. Przestajemy być traktowani jedynie jako montownia i kraj „low cost country”, której główną zaletą jest wykwalifikowana i tania siła robocza. Przykład LG Chem w Kobierzycach, gdzie będą produkowane baterie litowe m.in. do samochodów Jaguara wytwarzanych na Słowacji pokazuje, że jesteśmy atrakcyjnym miejscem do ulokowania zaawansowanych i przyszłościowych projektów wykorzystujących nowe technologie – mówi Jacek Opala z Exact Systems.

Źródło: